

S

yn. akt: I C 1338/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący: SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. C. i K. C.**

przeciwko **R. Bank (...) w W. (Spółce Akcyjnej) Oddziałowi w Polsce**

o ustalenie lub ustalenie

oddala powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny numer (...) z dnia 12 grudnia 2007 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce,

ustala bezskuteczność wobec powodów § 2 ust. 1, w zakresie w jakim odnosi się on do indeksacji do waluty (...), § 14 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny numer (...) zawartej pomiędzy powodami, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, oraz § 2 pkt 12, § 9 ust. 2, § 23 „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) do umowy o kredyt hipoteczny numer (...) z dnia 12 grudnia 2007 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce,

w pozostałym zakresie powództwo oddala,

koszty procesu stron wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 1338/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 grudnia 2021 r. przeciwko R. Bank (...) z siedzibą w (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce powodowie K. C. i J. C. wnieśli o:

ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 12.12.2007 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce,

ewentualnie,

ustalenie wobec powodów bezskuteczności postanowień § 2 ust. 1, § 14 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 12.12.2007 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce oraz § 2 pkt 12, § 9 ust. 2, § 23 „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) do umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 12.12.2007 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że istotą sporu pomiędzy stronami pozostaje kwestia oceny zgodności z prawem powstałego stosunku prawnego oraz ocena treści postanowień umownych. Kwestionowane postanowienia zostały zawarte w § 2 ust. 1, § 14 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny oraz w § 2 pkt 12, § 9 ust. 2, § 23 regulaminu stanowiącego integralną część ww. umowy. Postanowienia te dotyczącą klauzuli indeksującej świadczenia stron dwoma miernikami wartości, określanymi dowolnie przez pozwanego. W ocenie strony powodowej, umowa jest sprzeczna z przepisami prawa cywilnego i prawa bankowego w stopniu skutkującym jej nieważnością. Wylimitowanie klauzuli indeksującej nie pozwala na utrzymanie umowy, ponieważ dotyczy głównych świadczeń stron bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tej klauzuli wykonywanie umowy w pozostałym zakresie w ogóle nie byłoby możliwe wobec zmiany jej charakteru prawnego.

W zakresie roszczenia ewentualnego, strona powodowa wskazała, że w przypadku uznania przez Sąd, że umowa kredytu jest ważna, powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia bezskuteczności postanowień abuzywnych w celu wylimitowania niepewności prawnej stosunków łączących strony na przyszłość. Takiej ochrony powodom nie zapewnia roszczenie o zapłatę wobec konieczności ustalenia brzmienia umowy kredytu na przyszłość w celu dalszego jej wykonywania.

(pozew k. 4-18)

W odpowiedzi na pozew pozwany R. Bank (...) z siedzibą w W., prowadzący działalność za pośrednictwem oddziału w Polsce wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował zasadność powództwa, przecząc by strona powodowa nie miała możliwości negocjowania warunków umowy w trakcie trwania procedury kredytowej czy też wpływania na jej treść; pozwany nie wypełnił obowiązku informacyjnego w toku czynności poprzedzających zawarcie umowy kredytu; strony nie uzgodniły indywidualnie postanowień umownych dotyczących klauzul waloryzacyjnych; treść umowy była ukształtowana w sposób niejednoznaczny lub sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszający interesy strony powodowej; pozwany miał dowolności w kształtowaniu tabeli kursowej. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia.

(odpowiedź na pozew k. 65-83)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany R. Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) S.A. Oddział w Polsce.

(bezsporne)

Wnioskiem z dnia 22 listopada 2007 r. powodowie wystąpili do (...) S.A. Oddział w Polsce (prowadzący działalność pod nazwą (...)) o udzielenie kredytu w kwocie 225.000 zł w walucie (...) celem zakupu lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym dla zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Każdy z powodów był wówczas zatrudniony na umowę o pracę i osiągał dochód w złotych polskich.

Powodowie podpisali pisemne oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielania kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc świadomym ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i wybierają kredyt indeksowany do waluty obcej. Potwierdzili nadto, że:

- znane im są postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej,

- zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku,
- są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt,
- ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku oraz na wysokość rat spłaty kredytu,
- kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie,
- saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie na zasadach określonych w ww. Regulaminie.

W dniu 12 grudnia 2007 r. wydana została decyzja o udzieleniu powodom kredytu hipotecznego w kwocie 225.000 zł w walucie (...) na okres 420 miesięcy. Powodowie podpisali oświadczenie, że akceptują warunki decyzji kredytowej.

(dowód: wniosek kredytowy k. 88-90, oświadczenia k. 92-94, decyzja kredytowa k. 96, zeznania powodów k. 226-227)

W dniu wydania decyzji kredytowej (tj. 12 grudnia 2007 r.) powodowie: J. C. i K. C. zawarli z (...) S.A. Oddział w Polsce umowę o kredyt hipoteczny nr (...), na podstawie której otrzymali kredyt w wysokości 225.000 zł z przeznaczeniem na zakup odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...).

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 225.000 zł (słownie: dwieście dwadzieścia pięć tysięcy 00/100). Kredyt jest indeksowany do waluty obcej (...).

Okres kredytowania wynosił 420 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy).

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu sporządzenia umowy wynosiła 4,13000 % w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalona została jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (...) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,35 punktów procentowych (§ 3 ust. 1 i 2 umowy).

W myśl § 14 umowy wszelkie jej zmiany wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności za wyjątkiem m.in. zmian w Regulaminie.

Regulamin kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) stanowił integralną część umowy (§ 1 ust. 2 umowy).

W § 2 punkt 2 i 12 Regulaminu zawarto definicję kredytu indeksowanego do waluty obcej i definicję Tabeli. Kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs walut obcej do złotych, według Tabeli. Tabela zaś to tabela kursów walut obcych obowiązująca w Banku.

Wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11 (§ 7 ust. 4 Regulaminu).

Raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie (§ 9 ust. 1 Regulaminu).

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą

obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 Regulaminu).

Zgodnie z § 11 ust. 1 Regulaminu o wysokości pierwszej raty spłaty kredytu oraz terminach spłaty Bank informuje kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu, z zastrzeżeniem postanowień § 9 ust. 2. Wysokość rat spłaty kredytu należnych za poszczególne okresy rozliczeniowe może ulegać zmianom, w szczególności w przypadku: zmiany salda zadłużenia w związku z uruchomieniem kolejnej transzy kredytu w przypadku kredytów wypłacanych w transzach, zakończenia okresu karencji, zmiany wysokości oprocentowania, zmiany długości okresu kredytowania, zmiany kwoty kredytu, dokonania wcześniejszej częściowej spłaty kredytu, dokonania zmiany waluty kredytu (§ 11 ust. 2 Regulaminu).

Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany Regulaminu. W przypadku zmiany Regulaminu Bank przesyła kredytobiorcy tekst zmian. Zmieniony Regulamin zaczyna obowiązywać po upływie 14 dni od doręczenia tekstu zmian, chyba, że kredytobiorca złoży w tym terminie pisemne wypowiedzenie umowy (§ 23 ust. 1 i 2 Regulaminu).

W dniu zawarcia umowy powodowie złożyli oświadczenie o zapoznaniu ich z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz ryzyka kursowego.

Wypłata kredytu nastąpiła w dniu 8 stycznia 2008 r. w kwocie 225.000 zł odpowiadającej 104.988,10 CHF po kursie banku 2, (...).

(dowód: umowa o kredyt hipoteczny k. 98-100, Regulamin kredytu hipotecznego k. 101-105, oświadczenie k. 107, oświadczenie banku o udzieleniu kredytu dotyczące hipoteki kaucyjnej k. 28, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej k. 30, zaświadczenie z 12.10.2021 r. k. 44-55)

Podczas zawierania umowy o kredyt, powodom nie wyjaśniono, według jakich kryteriów określany jest kurs (...) po którym zostanie przeliczona kwota kredytu w dniu jego wypłaty, jak i spłaty poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych.

Tabela kursów była tworzona codziennie przez pracowników Banku na podstawie wartości kursów rynkowych wykorzystując w tym zakresie platformy oferowane przez B. i R.. Do tych wartości doliczane i odliczane były nadto trzy poziomy buforów mające na celu m.in. przewidzenie pasma wahań kursów w ciągu danego dnia, przeniesienia kosztów wymiany walut za pośrednictwem izb rozliczeniowych, a także transakcji na rynku walutowym i warunków ustalonych pomiędzy stronami tych transakcji. Bank nie definiował i nie negocjował spreadu walutowego.

(dowód: zeznania powodów k. 226-227, zeznania świadka A. S. k. 204-208v)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów uznano za bezzasadne w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 12.12.2007 r. zawartej pomiędzy powodami a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce. Natomiast Sąd uwzględnił powództwo ewentualne o ustalenie wobec powodów bezskuteczności postanowień zawartych w umowie i regulaminie. Oddaleniu podlegało żądanie ustalenia bezskuteczności postanowienia zawartego w § 2 ust. 1 zdanie 1.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadka A. S. i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Świadek A. S. (k.205-207) nie brał udziału w procesie udzielania kredytu i zawierania spornej umowy z powodami. Świadek zeznawał na temat ogólnych kwestii związanych z funkcjonowaniem kredytów i finansowaniem banku oraz konstrukcji umów. Wskazał przy tym, iż sama umowa była przygotowywana przez centralę banku w oparciu o parametry produktu wnioskowane przez klienta i decyzję kredytową.

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 12.12.2007 r. zawartej pomiędzy powodami a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce. Roszczenie ewentualne zostało zgłoszone na wypadek gdyby Sąd uznał, że umowa jest ważna. Tytułem tego roszczenia powodowie żądali uznania postanowień zawartych w § 2 ust. 1, § 14 ust. 1 ww. umowy o kredyt hipoteczny oraz § 2 pkt 12, § 9 ust. 2, § 23 „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) do umowy o kredyt hipoteczny za abuzywne i bezskuteczne w stosunku do powodów w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Dla oceny zasadności roszczeń powodów konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa z uwagi na jej konstrukcję jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- analiza umowy w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dot. mechanizmu indeksacji ewentualnego wpływu ww. klauzul na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodom miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powodów i świadka. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 12 grudnia 2007 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorcy zaś byli zobowiązani do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były przedmiotowo istotne elementy umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 225.000 zł, a kredytobiorcy mieli to zwrócić uiszczając 420 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądz polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (225.000 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powodowie wnioskowali o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymienialnej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotych polskich, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty środków pieniężnych (§ 7 ust. 4 i § 9 Regulaminu). W momencie wypłaty kredytu w złotych polskich, po stronie powodów powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu sporządzonej w dniu 12 grudnia 2007 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatów powodów zostanie udzielony i wypłacony w złotych

polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 225.000 zł. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, element przedmiotowo istotny umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Przed zawarciem umowy podpisali oświadczenie, że zapoznali się z informacją, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych (k. 92).

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powodowie pozyskiwali środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady

obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powodowie zawierając umowę nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powodów nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku, bowiem nie wskazywali na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych. Wreszcie powodowie nie powołali się na nieprawidłowości w procesie udzielania kredytu (tzw. misseling).

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współzycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W związku z powyższym powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 12.12.2007 r. podlegało oddaleniu wobec braku podstaw faktycznych i prawnych z art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 69 ustawy prawo bankowe, o czym orzeczono **w punkcie I wyroku**.

Odnosząc się z kolei do podniesionych przez powodów zarzutów dotyczących niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umowy należy wskazać, co następuje.

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 225.000 zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej (...). Integralną część umowy o kredyt stanowił Regulamin, którego zmiany nie wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (zaś sama umowa takiej formy wymagała § 14 ust. 1 umowy). Stosowanie zaś do § 2 pkt 12 Regulaminu za Tabelę kursów walut uważa się tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 Regulaminu)

Bank także zastrzegł sobie prawo do zmiany Regulaminu. W przypadku zmiany Regulaminu Bank przesyła kredytobiorcy tekst zmian. Zmieniony Regulamin zaczyna obowiązywać po upływie 14 dni od doręczenia tekstu zmian, chyba, że kredytobiorca złoży w tym terminie pisemne wypowiedzenie umowy (§ 23 ust. 1 i 2 Regulaminu).

Ustalony w umowie z konsumentami sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem „postanowienie określające główne świadczenie”, a nie „dotyczące” takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie „postanowienia określające główne świadczenia stron” należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach z 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia „świadczenie główne” musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania. Natomiast zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wyciągnięcie wniosku przeciwnego.

Przechodząc do oceny kwestionowanych postanowień wskazać trzeba, że dotyczyły one tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku. Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli.

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę

kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Powód zeznał

Powodowie w trakcie przesłuchania wskazali, że „poinformowano nas o pozytywnej decyzji kredytowej. Nie dostaliśmy tej umowy przedtem do zapoznania. Przeczytaliśmy ją przed podpisaniem (...). Wiedziałem w chwili podpisania umowy, że wzrost kursu (...), spowoduje wzrost raty. Nie wiedziałem, że spowoduje to również wzrost salda zadłużenia”. Ponadto, świadek A. S. (k. 207v) wskazał, że „projekt umowy był przygotowywany w oparciu o parametry produktu wnioskowane przez klienta i decyzję kredytową przez pracownika w centrali banku”.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powodowie wskazywali, iż ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – jeżeli dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interes powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy (powodowie) mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacał kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interes powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z

możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (patrz: uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powódowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie(...)

w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide

wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie prowadzi do wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorców- konsumentów.

Zdaniem Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty rat i ich ilość, wysokość prowizji oraz oprocentowanie składające się ze stałej marży i zmiennej w postaci określonego w umowie wskaźnika. Skoro zachowana została odpłatność tej umowy (marża i zmienna) to umowa nie przekształciła się w nieodpłatną pożyczkę. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385¹ k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. ***Tak ocenił też to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2022 r. w sprawie II CSKP 412/22., gdzie stwierdził, że***

„ Na podstawie art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich co do zasady, po usunięciu klauzul uznanych za abuzywne, umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie. Niezależnie od różnicy redakcyjnej między wskazanymi przepisami, z obu z nich wynika, że skutek w postaci obowiązywania umowy pozbawionej elementów abuzywnych powinien być regułą, a jej upadek wyjątkiem. Nakazuje to przyjęcie swoistego „domniemania” na rzecz dalszego wiązania umowy. W konsekwencji, jeżeli nie zostaną wskazane przekonujące argumenty na rzecz tezy, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej umowa kredytu nie może wiązać stron, oznacza to konieczność przyjęcia, że umowa pozostaje w mocy.

Bezskuteczność abuzywnych klauzul przeliczeniowych w umowie kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nie wyklucza uznania, że strony wiąże umowa kredytu, którego kwota wyrażona jest w złotych, zaś oprocentowanie powiązane jest ze stawką LIBOR.

Sąd Najwyższy nie podziela wyrażanego często w orzecznictwie stanowiska, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, co w konsekwencji prowadziłoby do niezwiązania umową w całości.”

Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie kredytobiorcom skorzystania z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c. oraz dyrektywy (...) jest wyłączenie niestosowania postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok (...) sprawie (...) - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok (...) w sprawie (...)). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczone jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Nie stoi to na przeszkodzie możliwości utrzymania umowy. Przykładem podobnego rozwiązania są regulacje dotyczące kredytu konsumenckiego. W art. 45 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późniejszymi zmianami) wskazano, że między innymi w przypadku naruszenia obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę, konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie.

Komentowany przepis wprowadza jedno z najbardziej charakterystycznych rozwiązań w regulacji kredytu konsumenckiego – określane jako sankcja kredytu darmowego (gratisowego). Z perspektywy ekonomicznej rozwiązanie to w radykalny sposób zmienia więc rozkład ekonomicznej relacji związanej z umową kredytu, czyniąc z niej de facto stosunek nieodpłatny. Jest to więc swoisty oksymoron prawniczy, albowiem nieodpłatny kredyt nie spełnia już ustawowych warunków umowy kredytu do których należy odpłatność. Jest to już z mocy działania samej ustawy pożyczka, która może być nieodpłatna, a nie kredyt. Nie istnieje coś takiego jak nieodpłatna sprzedaż bo jest to darowizna albo w najlepszym stopniu zamiana.

Ta swoista sankcja cywilna wynika jednak z ustawy, jest przeto zgodna z prawem. Natomiast w przypadku zastosowania przepisów k.c. w sprawie klauzul abuzywnych ingerencja w umowę z woli ustawodawcy następuje na podstawie decyzji sądu indywidualizującego każdy przypadek.

Należy tu zwrócić uwagę na korelację zachodzącą pomiędzy art. 58 § 3 k.c. a art. 385¹ k.c. Zgodnie z pierwszym z nich jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałej części, chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Art. 385¹ k.c. pozwala na uwolnienie konsumenta ze związania postanowieniami, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interes bez warunku „chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana”. Jest to więc przepis szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. z uwagi na ochronę interesów konsumenta, jako strony słabszej. Gdyby wolą ustawodawcy zamiast eliminacyjnego charakteru normy z art. 385¹ k.c. byłoby unieważnienie całej umowy przepis ten byłby niepotrzebny z uwagi na treść art. 58 § 3 k.c.

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem podobnego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2³ k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowią główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przecież pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmieścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2007 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu (...). Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem (...), które było ceną za udzielony pieniądź. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego

świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez (...) możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące kredytobiorców są postanowienia zawarte w umowie dotyczące indeksacji do waluty szwajcarskiej.

Podobnie za bezskuteczne należało uznać zapis § 14 umowy i § 23 Regulaminu dopuszczające jednostronną zmianę regulaminu bez wskazania warunków i zasad w jakich ma to nastąpić, likwidujących wymóg pisemności w tym zakresie.

Podsumowując te# część# rozważań#, w ocenie Sądu postanowienia umowy § 2 ust. 1 w zakresie w jakim odnosi się on do indeksacji do waluty (...), § 14 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej pomiędzy powodami a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, oraz § 2 pt 12, § 9 ust. 2, § 23 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły byswoobodnie ustalone przez jedna# ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą# powodów.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być# przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów.

Z powyższych względów na podstawie art. 385¹ k.c. i art. 189 k.p.c. orzeczono jak w **pkt II wyroku**.

Oddaleniu podlegało żądanie ustalenia bezskuteczności wobec powodów § 2 ust. 1 jako całości (**pkt III wyroku**), zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 225.000 zł (słownie: dwieście dwadzieścia pięć tysięcy 00/100). Kredyt jest indeksowany do waluty obce (...).

Wbrew twierdzeniu powodów nie cała treść § 2 ust. 1 umowy stanowi klauzulę 1abuzywną. Zdanie 1 § 2 ust. 1 w żaden sposób nie narusza praw i interesów powodów i określa wyłącznie wysokość kwoty udzielonego kredytu. Eliminacja całego postanowienia umownego prowadziłyby do wyeliminowania niezbędnego składnika umowy o kredyt jakim jest określenie składnika udostępnionych środków pieniężnych, zaś umowa podlegałaby upadkowi jako niemożliwa do wykonania.

Końcowo odnieść się należało do podniesionego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczenia, który jak się zdaje został podniesiony w stosunku do roszczenia o zapłatę. Pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości (k. 66), wskazując przy tym, że nie kwestionuje poprawności wyliczeń matematycznych zaprezentowanych przez powoda (k. 82v). Niemniej jednak, w teźże sprawie strona powodowa nie wytoczyła powództwa o zapłatę, nie przedłożyła także żadnych wyliczeń. Wobec powyższego, nie zrozumiałym dla Sądu są kwestie dotyczące roszczenia o zapłatę poruszone w odpowiedzi na pozew, którego niniejszy proces nie dotyczył. Roszczenie o ustalenie nie uległo przedawnieniu.

Stosownie do treści art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić

się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (art. 117 § 2 k.c.).

Przedawnieniu podlegają roszczenia majątkowe. Z zakresu zastosowania art. 117 k.c. wyłączone są zdania ustalenia albo ukształtowania stosunku prawnego. Jest to bowiem roszczenie procesowe, które nie ulega przedawnieniu, a podlega ocenie z punktu interesu prawnego strony powodowej w skierowanym przez nią żądaniu. Skoro przedawnieniu nie ulegają żądania ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa na podstawie art. 189 k.p.c. to zarzut zgłoszony w odpowiedzi na pozew należało uznać za całkowicie bezzasadny.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez ich wzajemne zniesienie.

Z orzecznictwa wynika, że stosownie do przepisu art. 100 k.p.c. podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzą jedynie wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron. Realny wynik wzajemnego zniesienia kosztów procesu nie może być bowiem inny niż wynik ich rozdzielania w takim stosunku, w jakim każda ze stron procesu przegrała (SN z 10.5.1985 r., II CZ 56/85, L.).

W ocenie Sądu tego typu okoliczności zachodzą w niniejszej sprawie. Rozstrzygając o kosztach Sąd miał na uwadze, że oddalił żądanie główne (o ustalenie nieważności umowy), zaś ewentualne uwzględnił niemalże w całości (żądanie ewentualne o ustalenie bezskuteczności). Powodowie ponieśli koszt opłaty sądowej od pozwu (1.000 zł). Obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników i poniosły z tego tytułu koszty ich zastępstwa.

Z tego względu zważywszy na wynik procesu, jak i wysokość kosztów poniesionych przez obie strony, Sąd uznał za zasadne ich wzajemne zniesienie, o czym orzekł jak w **punkcie IV sentencji wyroku**.